N.o 80.

DZIENNIK URZĘDOWY
Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 11. Kwietnia 1812.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

I. Urządzenia.

Z wydziału administracyynego sekcyi II. Względem wolnego spławu zboża wewnątrz kraiu.

PREFEKT departamentu Płockiego. Gdy dekret Jego Krolewskiéy Mości względem wywozu zboża za granicę na dniu 6. m. z. zapadły, dążąc, aby zbyt wielkim niedostatkiem zagrożone okolice nieogałacać i zboże potrzebne do konsummacyi w kraiu zatrzymać, niema zamiaru tamowania ruchu handlowego wewnątrz kraiu tak, ażeby mieysca większéy ilości zboża do konsummacyi potrzebuiące z sposobów opatrzenia się w takowe pozbawionemi były; przeto Rząd wyższy troskliwy o nadanie łatwości handluiącym do spławienia produktów z gornéy Wisły, tudzież Buga, Narwi i Wieprza, oraz chcąc usunąć wszelką wątpliwość, iakaby właścicielom zapasy zboża maiącym w korzystaniu z wiosnowéy wody na przeszkodzie bydź mogła, zlecił mi uwiadomić wszystkich interessowanych: iż przy ściśłém zachowaniu wzwyż wspomionego dekretu JKMci, handel i spław wewnątrz kraiu wszelkiego gatunku produktów zupełnie iest wolnym.

Podaiąc więc tę nową centralnego Rządu dążność w ułatwieniu handlu do publicznéy wiadomości, z wyraźnéy JJWW. Ministrów spraw wewnętrznych i skarbu woli, ostrzegam: iż każdy, maiący zamiar spławienia zboża wspomionemi rzekami, winien na sam przod opatrzyć się w świadectwa § 2. i 3. dekretu Nayiaśnieyszego Pana z dnia 6. Marca w dzienniku departamentowym Nro. 78. umieszczonego przepisane, ktorych ułatwianie dla spręzystszego handlu WW. Podprefektom poleciłem; bez tego bowiem nikt od pala zboża odbiiać niemoże, ieżeli się niechce na zwłokę i utrudnienię wystawić. Za uzyskaniem zaś zaświadczeniem, po złożoney na pierwszéy komorze deklaracyi, wolno mu będzie wszędzie bezprzeszkodnie, wewnątrz iednakże tylko kraiu, zboże swe spławiać. Gdyby iednak spławiaiący zboże, miał zamiar wyprowadzić ie za granicę, płynący z gorney Wisły lub Wieprza stanąwszy u komory Szulec, z Narwi lub Buga u komory Nowodwor, lub ostatecznie u komory Torun, obowiązany iest starać się o paszport na wolne wyprowadzenie żyta i psze-

nicy za granicę u JJWW. Minifirów spraw wewnętrznych i skarbu, ktory za uiszczeniem się skarbowi wedle dekretu JKMci z dnia 6. Marca r. b. po produkowaniu zaświadczenia od Prefekta uzyskanego, trudnionym mu nie będzie.

Ze zaś w celu ułatwienia handluiącym możności opłacenia cła postanowiono przez tychże JJWW. Ministrów zostało, iż od każdego spławiaiącego zależeć będzie woli: albo od każdego korca żyta i pszenicy zapłacić po złotych trzy, albo w mieysce pieniędzy dać żyto, rachuiąc każdy korzec po złotych 20. każdy przeto płynący z gorney Wisły lub Wieprza maiąc zamiar płynięcia wolno za granicę, stanąwszy u komory Szulec, po zyskaniu paszportu, zapłaci cło pieniędzmi lub żytem. Płynący zaś z Narwi i Buga wolność mieć będzie zostawienie przypadaiącey za cło ilości pieniędzy lub żyta w Modlinie lub Toruniu; względem czego przy stanięciu z statkami przy respective mieyscach i przy staraniu się o paszport, zaraz zadeklarować się winien.

Nin eysze urządzenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 4. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta S. j.

Z Wydziału magazynowego. Względem dostawy naturaliów dla woyska z kontyngensu za rok 1812/13 przypadaiącego.

Do

kontrybuentów, produkta do magazynów woyskowych odstawiać obowiązanych.

PREFEKT departamentu Płockiego. Uwiadamiam posiadaczow ziemi orney w departamencie administracyi mey powierzonym zamieszkałych, produkta in natura do magazynow woyskowych dostarczać prawem obowiązanych: iż na ostatniém posiedzeniu seymowém art. 1. w tytułe: „Pobor produktow dla woyska" podług dekretu N. Pana z dnia 22. Grudnia 1811 na rok 1812/13 uchwalonych, Rada stanu przyięła rozkład, wedle ktorego departament Płocki odstawić ma do magazynow woyskowych.

a.	Pszenicy	korcy	966.
b.	Żyta	dito	22,060.
c.	Owsa	dito	63,079.
d.	Siana	cent.	48,281.
e.	Słomy	cent.	44,914 1/2.

Jle zaś wypada w szczegolności na każdy powiat, wykazuie następny rozkład: 73

	Pszenicy.	Żyta.	Owsa.	Siana.	Słomy.
	Korce.			Centnary.	
Lipnowski - -	145.	3281.	9379.	7180.	6679.
Mławski - - -	149.	3415.	9767.	7476.	6955.
Ostrołęcki - -	148.	3397.	9711.	7432.	6914.
Przasnyski - -	171.	3914.	11,193.	8556.	7969.
Pułtuski - - -	156.	3556.	10,171.	7785.	7242.
Wyszogrodzki -	197.	4497.	12,858.	9342.	9156.
W ogóle . .	966.	22,060.	63,079.	48,281.	44,915.

Że zaś naturalia takowe stosownie do wyższych rozkazow i nagłey potrzeby anticipative zażądanemi zostaną; zaczém ostrzegam kontrybuentow, aby one w pogotowiu maiąc, za pierwszém wezwaniem pod naysurowszą exekucyą do przeznaczyć się maiących magazynow dostawić, starali się; niemniey, gdy dla częstych odmian w dyslokacyi woyska, nie wystarcza czas, aby żyto odstawione, zmielonéin bydź mogło, przeto nieodzowna potrzeba wymaga żądania od kontrybuentow odstawy zamiast żyta, mąki pytlowey. Ma się więc każdy postarać wcześnie o zapas takowey mąki, w proporcyi 134 funtow wagi francuzkiey zamiast korca iednego żyta.

Obwieszczenie ninieysze WW. Woyci i JJPP. Burmistrze nietylko w zwyczayny sposob po gminach swych ogłoszą, lecz i publikowania go z ambom dopilnuią; co że nastąpiło, respective przed Podprefektami właściwemi udowodnić są obowiązani.

Płock, dnia 3. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński.

Plichta, S j.

Z wydziału administracyynego sekcyi II. Względem wyporządzenia dróg i mostów.

PREFEKT departamentu Płockiego. W teraźnieyszym czasie nieodbytą iest koniecznością wyporządzić wszelkie drogi i mosty, mianowiciey na głównieyszych traktach. Podprefekci naymocnieysze odemnie odbieraią polecenie, aby tym przedmiotem z naywiększą dzielnością zaięli się. Oprocz tego wzywam wszystkich do utrzymywania dróg i mostów obowiązanych obywateli, a szczegolniey WW. Woytów i JJPP. Burmistrzów, aby wszelkie w tey mierze rozporządzenia Podprefektów z naywiększą uległością i szybkością uskutecznili. Za wszelkie w tey mierze uchybienie osobiście odpowiedzialnemi i przez naysurowsze środki exekucyyne do wypełnienia powinności swoiey przymuszonemi będą.

W Płocku, dnia 7. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Dalszy ciąg praw cywilnych woyskowym służących.

Oddział drugi.

O spadkach woyskowych, należących do korpusów wszelkiey broni.

Zołd zaległy dłużny zołnierzowi, należy do spadku i puścizny po nim i powinien bydź obięty rewią aż do dnia zgonu.

To samo rozumie się względem Officerów, ktorzy umrą w szpitalach, albo za urlopem. Inspektorowie, albo Podinspektorowie popisów, są upoważnieni przy nay-pierwszey rewii po zgonie Officera przyzwać go do płacy i zapłacić kazać żołd iego, aż do dnia zgonu inclusive, za okazaniem sobie wyciągu pogrzebowego i dowodów prawnych dziedzictwa.

Co się tycze Podofficerów i żołnierzy, zaraz po ich zgonie Kapitan każe w obec siebie zamknąć rachunek każdego z nich zmarłego i rozpoznać stan iego tornistru lub mantelzaka; każe przedać rzeczy w nich znayduiące się i dochod z sprzedaży onych, iako i odciąg na massę bielizny i obówia, odda do massy ogolney i do massy kompaniczney.

Krewni przeto nie maią prawa po zgonie Podofficerów i żołnierzy do innego iak do oyczystego spadku, chyba żeby pozostał się po nich żołd zaległy, albo rzeczy lub pieniądze, ktore z domu odebrali.

Jak prędko woyskowy należący do korpusu zemrze w śrzod kraiu, należy Sędziego pokoiu okręgu mieysca, natychmiast o iego zgonie uwiadomić, żeby popieczętował wszystkie rzeczy zmarłego. Pieczęcie powinny bydź w nayk rotszym przeciągu czasu odięte w obec Officera od Rady gospodarczey upoważnionego, ktory dziełu temu będzie przytomny, napisze wywod słowny o przeznaczeniu rzeczy; przedaż dopełnić się ma wedle ustanowionych przepisów, a dochod z niey ma bydź złożony w kassie Rady gospodarczey i oddany dziedzicom zmarłego.

Jeżeli woyskowy umrze za granicą kraiu, Dowodzca korpusu, albo Officer nayſtarszy ſtopniem, przytomny na mieyscu, powierzy obowiązki Sędziego Officerowi przez siebie wybranemu, ktory popieczętuie rzeczy, następnie odpieczętuie, rozgatunkuie i przyſtąpi do ich sprzedania.

W przypadku, gdyby woyskowy zmarły za granicą zoſtawił w korpusie, gdzie służył, iedno lub więcey dzieci, a matka nie była tam przytomną, Rada gospodarcza obowiązana ieſt natychmiaſt iednego z Officerów wyznaczyć za opiekuna doczesnego, ktorego obowiązek ściągać się będzie tylko do urządzenia z korpusem interessu małoletnich. Officer ten powinien dać znać nieodwłocznie o zgonie oyca dzieci, ktorych ieſt opiekunem, iego krewnym, żeby ſtosownie do prawa mogł bydź uſtanowiony dla nich opiekun, ktory skoro mianowany będzie, obowiązki opiekuna Officera uſtaią z prawa, winien iednak pierwey zdać sprawę z doczesnego swego opiekunſtwa.

Rzeczy pozoſtałe po woyskowych zmarłych w szpitalach, ktorych cena nie przenosi złotych 75, nie potrzebuią bydź pieczętowanemi, przedaż ich ma naſtąpić nieodwłocznie bez wydatków przez Kommiſſarza woiennego w przytomności ekonoma, szafarza, albo zawiadowcy i wartość z przedaży pochodząca bydź tymczasowie oddana do kaſſy szpitala pod odpowiedzialnością zwierzchnego zawiadowcy.

Co się tycze rzeczy, ktorych wartość przenosi złt. 75, te podlegaią formalnościom zwyczaynym: przedaż ich odbywa się rownie w przytomności ekonomów, albo szafarzów szpitalów w czasie i wedle prawideł przez prawo urządzonych. Wydatki zaszłe przyczytane bydź powinny na rachunek spadku, succession.

Summy, ktore się znaydą po zgonie, albo po odięciu pieczęci, iako i summy pochodzące z sprzedaży rzeczy, powinny bydź przez ekonoma, albo zawiadowcę złożone w kaſſie korpusu, naydaley w przeciągu iednego miesiąca, rachuiąc bądź od zgonu, bądź od odięcia pieczęci, albo ich przedaży wedle przypadku.

Zadna puścizna ani spadek nie mogą bydź wydane naſtępcom, ani tym, ktorym zmarły odkazał, dopoki nie złożą dowodów doſtatecznie prawnych i urzędowych, że się spadek lub odkazanie im samym, a nie komu innemu należy.

Pod pieczęć ani pod przedaż nie podpadaią, iak rzeczy ſtanowiące własność woyskowego zmarłego; broń, ubior i inne szczegoły należące korpusowi, powinny onemuż bydź oddane, a w przypadku odległości korpusu, w magazynie rządowym, albo innym pewnym składzie złożone.

Dziedzice i naſtępcy zmarłego nie maią żadnego prawa do tych rzeczy, chociaż ich używał nieboszczyk.

Jeżeli zmarły nie zoſtawił po sobie dzieci ani krewnych w ſtopniu prawnego naſtępſtwa, wartość rzeczy przedanych, należy iego małżonce nierozwiedzioney, ieżeliby go przeżyła, a gdyby tey nie było, puścizna po nim ſtaie się własnością ſtanu według brzmienia artykułow 765 i 768 księgi III. Kodexu Napoleona.

Rady gospodarcze i Inspektorowie popisów powinni nadto zatwierdzić urzędownie ſtan spadku Officerów zaraz po ich zgonie i uprzedzić o tém ich krewnych, a gdyby im wiadomi nie byli, Prefekta zamieszkania umarłego.

Kiedy Officer umrze w woysku, Szef batalionu albo szwadronu tygodniowy, udać się ma do iego namiotu lub kwatery, sporządzić inwentarz iego rzeczy i ekwipażu i one popieczętować. Może ich oddać dziedzicom, ieżeli się znayduią dostatecznemi dowodami opatrzeni i chcą natychmiast popłacić długi spadkowe; ieżeli ich nie ma, przystąpi z pilnością do przedania ich przez aukcyą.

Od każdego złotego odciąga się grosz miedziany ieden na wynadgrodzenie Pisarza, potém zaspokoią się wydatki pogrzebowe, zasługi służących, to co winien bydź może korpusowi, iako i markietanom do woyska należącym.

Resztę pieniędzy spadkowych Szef szwadronu albo batalionu złoży w kassie korpusu z dołączeniem inwentarza i dowodów służących do usprawiedliwienia poczynionych wydatków, złoży także rzeczy nie przedane i papiery, iżby to wszystko mogło bydź oddane prawym zmarłego dziedzicom, albo umocowanym od nich pełnomocnikom.

Co się w pierwszym oddziale rzekło o broni i testamentach, rozciąga się do wszystkich woyskowych korpusów wszelkiey broni.

(Dalszy ciąg w następuiącym dzienniku.)

II. Obwieszczenia.

Z wydziału magazynowego. O zmianie Kommissarza woiennego.

PREFEKT departamentu Płockiego. Uwiadamiaiąc publiczność: iż od dnia 1. Kwietnia r. b. pełnić zaczął obowiązki Kommissarza woiennego w departamencie Płockim, W. Koncza, przeznaczony na ten Urząd od Dyrekcyi administracyi woienney.

Zalecam mianowicie Burmistrzom miast w obwodzie departamentu administracyi moiey powierzonego exystuiącym, aby wezwaniom tegoż, iako zastępcy, zadosyć czynili.

W Płocku, dnia 3. Kwietnia 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Z wydziału administracyynego sekcyi I. List gonczy za dezerterami z woyska.

PREFEKT departamentu Płockiego. W skutek zawiadomienia mnie przez Officera połku 8. piechoty, wykommenderowanego do odbioru popisowych z departamentu administracyi moiey powierzonego, połkowi temu należnych, że z dnia 10. na 11. b. m. z pod straży woyskowey zbiegło 4. popisowych, iuż rzeczonemu połkowi przeznaczonych, imieniem Ignacy Grodek z wsi Olszewa, Antoni Ro-

gowski z wsi Młynowa, Stanisław Kosin z wsi Demska, Franciszek Banasiak z Poniatowa wydany, w powiecie Mławskim położonych, zalecam wszystkim JJPP. Woytom i Burmistrzom w obwodzie departamentu administracyi moiey będącym, ażeby w gminach swych, iak nayściśley pomienionych zbiegów śledzić starali się, w razie zaś uięcia, aby pod przyzwoitą strażą niezwłocznie onych tu do Płocka odsyłali.

Ninieysze obwieszczenie Woyci i Burmistrze po gminach swych w zwyczaynym sposobie ogłosić i dopełnienie tego przed właściwemi Podprefektami udowodnić są obowiązani.

W Płocku, dnia 14. Marca 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Z wydziału administracyynego sekcyi I. List gończy za dezerterami woyskowemi.

PREFEKT departamentu Płockiego. Stosownie do rapportu W. Chrzanowskiego Kapitana połku 14. piechoty, zalecam wszystkim JJPP. Burmistrzom, WW. Woytom, Sołtysom i Dominiom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby zbiegłych czterech konskrypcyonistów, podług niżey umieszczonego opisu, to iest:

1. Marcin Jastrzębski, rodem z wsi Szczułowa parafii miasto Gnieźno lat 27, cali 68 maiący, twarzy dużey, ściągłey, oczu niebieskich, nosa małego, ust i brody dużey, włosów i brwi bronet.

2. Woyciech Grzegorek, rodem z wsi Okalewa, parafii Strynowieś, powiatu Lipińskiego, lat 21, cali 69 1/2 maiący, twarzy okrągłey, oczu siwych, nosa zadartego, ust szerokich, brody okrągłey, włosów i brwi blond.

3. Jozef Szulc, rodem z miasta Liczbarg, powiatu Michałowskiego, lat 25, cali 66 maiący, twarzy wielkiey, oczu szarych, nosa okrągłego, ust i brody mierney, włosów i brwi blond.

4. Stanisław Kurowski, rodem z wsi Kurowka, parafii Kurowskiey, lat 27, cali 69 maiący, twarzy ściągłey, ospowatey, oczu siwych, nosa konczatego, ust małych, brody okrągłey, włosów i brwi blond, iak naymocniey śledzili i do właściwych Podprefektów pod strażą odstawili.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

W Płocku, dnia 18. Marca 1812.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

PISARZ Trybunału cywilnego I. instancyi departamentu Płockiego.

Podaie niniejszém do publiczney wiadomości: iż dom murowany składaiący się z iednego piętra Souterein i połdachowego piętra pod Numerami 259 i 260 przy ulicy Warszawskiey w Płocku będący, w exekucyi wyroku Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Płockiego w dniu 18. Stycznia 1811 r. ferowanego, dnia 9. Lipca 1811 r. zaięty został.

I że zaięcie w księdze Konserwatora hypotek departamentu Płockiego dnia 21. Marca 1812 r., w Kancellaryi zaś Trybunału, także dnia 21. Marca 1812 r., zapisane zostało.

Dom zaięty, iest dziedziczny Jmc Pana Lehnhardta, przed tém byłey Kamery Płockiey Registratora, teraz zaś Konsyliarza woiennego w Litwie Pruskiey, z mieysca mieszkania niewiadomego, oraz onegoż Małżonki Jmc Pani Albertyny Lowisy z Gebhardów Lehnhardtowey, w domu zaiętym mieszkaiącey.

Zaięcie zaś nastąpiło na żądanie JW. Fryderyka Hrabi von der Schulenburg mieszkaiącego w Angern pod Magdeburgem w Krolestwie Westfalskiém, do ninieyszego zaś zaięcia mieszkanie przybrane u Ur. Sonnenberga Patrona i Plenipotenta swego przy ulicy Warszawskiey pod Numerem 275 maiącego.

Dom zaięty powyż wyrażony ma 77 stop długości, a 40 wysokości, ktory wraz z całym placem i budowlą zawiera prętów kwadratowych 46. przy ktorym są chlewki w krzyżulec wystawione, oraz podworze deskami oparkanione, stoi frontem przy ulicy Warszawskiey na połnoc, ktory wraz z placem od wschodu styka się z domem i podworzem, na teraz W. Andrychewicza Patrona dziedzicznym, od południa zaś ku Wiśle, na zachod nad kanałem przy kanonicznym rynku, położony na nowém mieście w Płocku, w gminie i departamencie Płockim i iest dotąd w zagospodarowaniu Jmc Pani Lehnhardtowey.

Pierwsza publikacya warunków licytacyynych nastąpi na audiencyi Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Płockiego dnia 29. Maia 1812 r., druga i trzecia następnie co dwie niedzieli po pierwszey.

Kopie aktu zaięcia Jmc Pani Lehnhardtowey, oraz W. Betherowi Burmistrzowi miasta Płocka, W. Mieczynskiemu Pisarzowi Sądu Pokoiu powiatu Wyszogrodzkiego, nakoniec W. Turskiemu Prokuratorowi Krolewskiemu zostawione, nadto iedna kopia do drzwi sali audiencyonalney Trybunału przybitą została.

Wyciąg niniejszego obwieszczenia w sali audiencyonalney Trybunału dnia 21. Marca 1812 r. zawieszony i podobny Ur. Sonnenbergowi Patronowi zaięcie popieraiącemu wydany został.

Dan w Płocku w Kancellaryi Trybunału cywilnego I. Instancyi departamentu Płockiego dnia 21. Marca 1812. Ostrowski.

Podaię do publiczney wiadomości, iż w mieście powiatowém Lipnie rożne szczegoły składaiące się z inwentarza rogatego, świni, spirytusu, smoły i t. d. W. Marka Zielinskiego dziedzica dobr Chodorążka własne, w dniu 27. Kwietnia r. b. na rzecz W. Ignacego Duczyminskiego dziedzica dobr Tulibowa cum attinentiis przez niżey podpisanego za gotowe pieniądze kurant sprzedane zostaną.

W Płocku, dnia 4. Kwietnia 1812.

Franciszek Pienkowski, Komornik Trybunał Płockiego.